

## Sprawozdania

### SPRAWOZDANIE Z VIII MIĘDZYNARODOWEGO KONGRESU RODZIN (Filadelfia 22-25.09.2015)

W dniach 22-25 września 2015 r. odbywał się w Filadelfii VIII Międzynarodowy Kongres Rodzin. Spotkanie to odbywało się pod hasłem: „Miłość jest naszą misją: rodzina pełnią życia”. Kongres ten został zorganizowany przez Papieską Radę ds. Rodziny oraz Archidiecezję Filadelfijską. W tym naukowym wydarzeniu wzięło udział prawie 20 tys. uczestników z ponad 100 krajów i była to zdecydowanie największa liczba uczestników w porównaniu z dotychczasowymi spotkaniami. Kongres stał się wielkim świętowaniem związanym z rodziną. Arcybiskup Charles Chaput, metropolita Filadelfii, określanej mianem miasta braterskiej miłości, podczas uroczystości otwarcia kongresu i światowego spotkania rodzin stwierdził, że „Bóg przemienia świat poprzez ludzi i rodziny, które go kochają. Stąd też mamy nadzieję uczyć się od tych rodzin, jak kochać. Chcemy to czynić jeszcze lepiej niż dotychczas”. Nadzieją głównego organizatora było więc, aby ten kongres przyniósł wspaniałe owoce polegające na odświeżeniu i umocnieniu miłości w małżeństwach i rodzinach. Będzie to możliwe, jego zdaniem, dopiero wówczas, gdy małżeństwa otworzą się na łaski płynące z sakramentu, który je połączył. Odwołując się podczas liturgii mszalnej do czytań (Ezd 9,5-9), abp Chaput zwrócił uwagę na to, że podobnie jak Izraelici, którzy wracając do Ziemi Obiecanej, byli narażeni na szereg pokus, tak również i kuszeni są współcześni chrześcijanie. Tym razem pokusy te dotyczą biblijnej koncepcji rodziny oraz wierności danym sobie przez małżonków przyrzeczeniom. Stąd też konieczne jest odnowienie przymierza z Bogiem, bo ono jest najważniejsze. To Bóg żywy i prawdziwy powinien być na pierwszym miejscu i od Niego wszystko powinno się zaczynać<sup>1</sup>.

Natomiast arcybiskup Vincenzo Paglia, przewodniczący Papieskiej Rady ds. Rodziny wyraził nadzieję, że spotkanie rodzin w Filadelfii podczas kongresu przyczyni się do zrozumienia, „że małżeństwo i założenie rodziny jest o wiele lepsze od życia samotnego, od kariery i pieniędzy”<sup>2</sup>. Pan Bóg stworzył świat dla rodziny ludzkiej i całe stworzenie jest jej domem. Rodzina, która będzie żyła zgodnie z Bożym zamysłem,

<sup>1</sup> Por. *World Meeting of Families – Philadelphia 2015*, red. A. Pryce, Philadelphia 2015, s. 8.

<sup>2</sup> Por. tamże, s. 9.

będzie miłowała się nawzajem, przez co będzie zmieniać świat. Stąd, zdaniem przewodniczącego Papieskiej Rady ds. Rodziny, dobra kondycja rodziny rokuje jednocześnie dobrą jakość społeczeństwa.

Podczas kongresu wystąpiło wielu znakomitych mówców, podejmujących ważne sprawy dotyczące małżeństwa i rodziny. Spotkania kongresowe odbywały się jednocześnie w wielu salach. Nie sposób więc opisać wszystkie z nich. Stąd też zostaną tu przedstawione te, które – moim zdaniem – zasługują na szczególną uwagę.

Pierwszego dnia bp Robert Baron podjął temat: „Życ na obraz Boga: stworzeni dla radości i miłości”. W swym wystąpieniu, analizując Boże objawienie, przypomniał, że wszystkie istoty ludzkie zostały stworzone na obraz i podobieństwo Boga. Stwierdził, że nasze ludzkie podobieństwo do Boga objawia się w inteligencji, pasji czynienia dobra, kreatywności, wolności, a przede wszystkim zdolności do porozumiewania się. Istotną więc kwestią jest życie dla innych. Stwierdził, że gdy żyjemy dla innych, gdy dajemy miłość, to wówczas upodabniamy się do Boga, który jest Miłością.

Bardzo ciekawe było wystąpienie kard. Roberta Saraha, który przedstawił rodzinę jako światło w ciemnym świecie. Zwrócił uwagę na to, że Bóg jest wspólnotą Ojca, Syna i Ducha Świętego. Jest jak rodzina. Ciemności, o których mówił kardynał, to nawiązanie do konsekwencji grzechu pierworodnego, który wyrządził krzywdę powołaniu człowieka do miłości. Zerwał on bowiem relację ludzkości z Bogiem i z bliźnim. Kościół głosi Jezusa jako światło, które świeci w ciemności. Jeśli człowiek otrzyma dar miłości przez Ducha Świętego, to wówczas może kochać jak Jezus i pozostawać w komunii z Bogiem i z ludźmi. W dzisiejszym świecie rodzina bardzo potrzebuje tej miłości, która przemienia ją i innych.

Jean-Baptiste Edart, Jorge Mario Quiceno Nieto, Duber Astrid Zabala Vera i Mary Elizabeth Sperry uczestniczyli w panelu poświęconemu Biblii jako księdze dla rodziny oraz światłu dla świata. Podczas panelu autorzy ci zaprosili uczestników do refleksji nad biblijnymi modelami rodziny, sposobami, jakimi rodzina może dzielić się słowem Bożym i korzystać z Pisma Świętego dla uzdrowienia. Podzielili się doświadczeniem, jak skoncentrowanie się na słowie Bożym może pomóc wzmocnić członków rodzin we wzajemnej miłości i w podejmowaniu ich misji w świecie.

Christian i Christine Meert stawiali pytania. Czy małżeństwo może być źródłem autentycznego szczęścia? Czy przykłady pobożnych par mogą nas nauczyć, jak żyć sakramentem małżeństwa? Bycie szczęśliwym w małżeństwie jest możliwe. Chodzi o to, by pary małżeńskie żyły miłością ofiarną, opierając się na sakramencie małżeństwa. Święte małżeństwa, które zostały wyniesione na ołtarze, są tego świetnym przykładem. Uczą one współczesnych ludzi, że łaska sakramentu działa wewnątrz małżeństwa. To działanie jednak jest możliwe dzięki otwarciu się na nią, jak również poprzez współpracę samych małżonków.

Brian Barcaro, Danielle Bean i Robyn Lee zaproponowali, aby potraktować narzeczeństwo w kategoriach rozeznania. Chodzi o to, by potraktować je jako część procesu przygotowującego do małżeństwa. Ma być ono, zdaniem autorów tego wystąpienia, okresem wzrostu w samopoznaniu i promowania przyjaźni oraz okresu odkrywania zamysłu Boga dla życia narzeczonych.

Doktor John S. Grabowski z Waszyngtonu na podstawie nauczania Pisma Świętego, nauki teologii moralnej oraz wielkich nauczycieli zagadnień rodzinnych, takich jak św. Jan Chryzostom oraz św. Jan Paweł II, mówił na temat wzrastania w cnocie. Podkreślał, jak ważną sprawą jest zajmowanie się tymi zagadnieniami mimo wielu aktualnych zaangażowań współczesnych ludzi. Praca nad sobą, nad kształtowaniem swojego charakteru jest niezwykle istotna. Pomocą w tym względzie mają sobie służyć nawzajem: dziadkowie, małżonkowie, rodzice i dzieci. Poprzez taką postawę na co dzień mają urzeczywistnić swoje powołanie do świętości.

Z kolei abp J. Michael Miller zauważył, że rodzice są pierwszymi katechetami swoich dzieci. Dzięki sakramentowi chrztu świętego i dzięki sakramentowi małżeństwa są oni zdolni do podjęcia misji przekazywania wiary. Świadectwo wiernej miłości ojca i matki ustanawia Kościół domowy, który jest jednocześnie szkołą cnót dla rodziny. Wprowadza dzieci w bogactwo nauki Kościoła katolickiego, spotkania ze słowem Bożym i z sakramentami oraz hojności bezinteresownej służby. „Katecheza rodzinna poprzedza i ubogaca pozostałe formy nauczania wiary i towarzyszy im” (KKK, 2226).

Doktor Joseph Atkinson, Nancy Atkinson i Jennifer Anne Atkinson de Bissex to członkowie rodziny, którzy próbowali ukazać prokreację jako współtworzenie. Jak stwierdzili, wychowanie dzieci nie jest dla tchórzliwych, tylko dla tych, którzy pracują dla swojego zbawienia w Chrystusie. Punktem wyjścia dla swoich rozważań uczynili biblijne podstawy ojcostwa i macierzyństwa. Zauważyli, że Bóg wzywa rodziców, aby uczestniczyli aktywnie w przekazywaniu „obrazu Boga” w każdym pokoleniu. Joseph Atkinson przedstawił podstawy biblijne; jego żona Nancy mówiła o tym, jak pracować z tymi fundamentalnymi prawdami w środowisku rodzinnym, a ich córka Jennifer z kolei rozważała, jak rosła w tej rodzinie i jaki to miało wpływ na jej obecną rolę jako żony i matki.

Luis Granados DCJM zauważył, że Bóg wzywa człowieka do współpracy. Człowiek w swej wolności ma odpowiedzieć na Boże wezwanie. Przykładem jest sam Jezus z Nazaretu, który przyszedł wypełnić wolę Ojca. Innym przykładem jest św. rodzina z Nazaretu. Podobnie jak Ona, współczesna rodzina ma wypełniać wolę Ojca, żyjąc zgodnie ze swoim powołaniem. Rodzina jest wezwana, by być miejscem, gdzie będzie uczyć się i naśladować radykalnego poddania Chrystusa, gdzie podda się woli Bożej. Żeby żyć tym powołaniem, rodzina potrzebuje innych rodzin i udziału w modlitwie i nabożeństwie. Potrzebuje parafii „przyjaznej dla rodzin”.

Profesor Helen Alvare mówiła o kreowaniu przyszłości poprzez płodność miłości chrześcijańskiej. Zauważyła, że Stworzyciel połączył miłość mężczyzny i kobiety ze stworzeniem nowego życia, choć Bóg mógł stworzyć życie w inny sposób. Chciał On jednak, aby miłość mężczyzny i kobiety była owocna, aby dzieci, owoc tej miłości, mogły wzrastać w klimacie miłości. To rodzina jest przyszłością świata. Samotność, życie tylko w wymiarze tego świata, ograniczenie się do zaspokojenia podstawowych egzystencjalnych potrzeb, fascynacja materializmem i konsumpcją, nie są Bożym zamysłem. To rozwiązania ludzkie, którymi kieruje się wiele osób. One jednak prowadzą człowieka do degradacji i zniewolenia. Jak zauważyli Andres i Kathia Arango, żeby tak mogło być, Chrystus musi być kamieniem węgielnym danego małżeństwa. Stąd też potrzeba ciągłego kontaktu z Bogiem poprzez modlitwę, Słowo Boże, sakramenty.

Pośród wielu wystąpień szczególnie istotne są dwa wygłoszone podczas jednej sesji plenarnej pt. „Radość Ewangelii Życia”. Pastor Richard Warren zwrócił uwagę na fakt, że wartości związane z małżeństwem i rodziną współcześnie są dewaluowane. Właśnie dlatego rodziny potrzebują odnowy życia i umocnienia. Jest to możliwe poprzez zwrócenie się do Boga, który jest Miłością. Chodzi tu w praktyce o szczególną relację miłości pomiędzy Bogiem i człowiekiem, której będzie doświadczała rodzina. Rodziny doświadczające miłości i radości wypełnią swoją misję.

Kardynał Seán Patrick O'Malley w odpowiedzi na wystąpienie pastora Warrena apelował o to, by rodziny stawały się tym, czym być powinny. Dobre i piękne życie w rodzinie oparte na słowie Bożym i sakramentach jest formą wzajemnej ewangelizacji. Nie wystarczą same programy duszpasterskie, potrzeba jeszcze głoszonego z mocą słowa – zauważył kardynał.

W czasie kongresu miało miejsce prawie 120 wystąpień różnych prelegentów. Podejmowane były rozmaite zagadnienia dotyczące istotnych kwestii związanych ze współczesnym życiem rodzin. Pośród nich można wymienić te, które dotyczyły Ewangelii rodziny, antropologii teologicznej, relacji pomiędzy mężczyzną i kobietą, wychowania dzieci, roli dziadków w rodzinie, sytuacji trudnych i nieprawidłowych w rodzinie, niepełnosprawności czy też śmierci najbliższych.

Arcybiskup O'Malley spuentował swoje wystąpienie słowami, które mogą być również puentą całego kongresu: Sukcesem kongresu będzie zmiana życia jego uczestników. Było to wielkie przedsięwzięcie, z którym wiązał się ogromny wysiłek organizacyjny i ekonomiczny. Ten wysiłek warto było podjąć dla dobra małżeństwa, rodziny i społeczeństwa.

ANDRZEJ PRYBA

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Wydział Teologiczny

SPRAWOZDANIE Z XVI SYMPOZJUM TEOLOGICZNEGO  
DUSZPASTERSTWO RODZIN W KONTEKŚCIE NOWEJ EWANGELIZACJI.  
Kazimierz Biskupi, 3-4.02.2016 roku

Kazimierskie sympozja stanowią wyraźny znak wielkiej troski Kościoła o małżeństwo i rodzinę nie tylko przez to, że gromadzą wielu prelegentów i uczestników, ale – jak przystało na prawdziwe dysputy teologiczne – są tygłem poglądów pochodzących z różnych szkół teologicznych skonfrontowanych z praktyką duszpasterską.

Za temat XVI spotkania, organizowanego we współpracy z Wydziałem Teologicznym UAM, przyjęto ciekawe zestawienie tematów: duszpasterstwa rodzin i nowej ewangelizacji. Rozpoczęło się ono tradycyjnie Mszą Świętą pod przewodnictwem Jego Eminencji ks. bpa Wiesława A. Meringa w gmachu WSD Misjonarzy Świętej Rodziny. Po niej obrady przeniosły się do Gminnego Ośrodka Kultury, który zamienił się na dwa wspomniane dni na salę obrad godną najznamienitszych uniwersytetów. Ksiądz Andrzej Pryba MSF (UAM Poznań) – organizator, a zarazem prelegent, tak określił cel tegorocznego spotkania: „Trzeba poszukiwać nowych sposobów głoszenia i docie-